

ADOLF DYGACZ

SKĄD SIĘ WYWODZI

HYMNN

GÓRNICZY

HYMN górniczy, zaczynający się od słów „Górnicy stan, hej niech nam żyje”, należy niewątpliwie do najczęściej śpiewanych u nas pieśni. Śpiewa ją nie tylko górnicza brać, ale i młodzież szkolna, nie tylko pojedyncze osoby w życiu prywatnym, lecz także zespoły chóralne na estradzie koncertowej. Hymn górniczy stał się zarówno własnością grupy zawodowej górników jak również całego społeczeństwa.

Jak zwykle w utworach cieszących się wielką popularnością, nikt nie pyta o autora pieśni. Tekst i melodia hymnu górniczego są anonimowe, powiedzmy ściślej, nikt nie starał się dotychczas wyjaśnić ich rodowodu. A chyba byłoby zbyt dużym uproszczeniem zaliczenie hymnu górniczego do utworów anonimowych bez podjęcia próby ustalenia jego autora.

Tekst i melodia hymnu górniczego pojawiły się w Polsce pod koniec XIX wieku. Po raz pierwszy ogłosił tę pieśń inżynier górniczy Piotr Mooss w „Spiewniku polskich akademików górniczych w Leoben”, drukowanym w roku 1898 we Lwowie. Akademia Górnicza w Leoben, austriackim mieście w Styrii, kształciła wielu Polaków, nic dziwnego, że na obczyźnie, broniąc się przed germanizacją, polska młodzież techniczna uprawiała polski śpiew. Wyrazem tego był także wspomniany spiewnik górniczy, pierwszy w historii kultury muzycznej polskiego górnictwa, nie wspominając naturalnie o znacznie wcześniej; publikowanych u nas kancjonalach górniczych treści religijnej. Hymn górniczy pojawiał się potem we wszystkich niemal zbiorach pieśni górniczych, które opracowali wspomniany już Piotr Mooss, Oskar Zawisza na Śląsku Cieszyńskim, Stanisław Wallis na Śląsku Górnym oraz autorzy anonimowi.

Dla badacza hymnu górniczego ciekawą informację przekazał Piotr Mooss w pierwszym wydaniu pieśni górniczych. Nie dokumentując autorstwa tekstu, melodię hymnu górniczego zaliczył do ludowych. Jednakże w świetle dzisiejszej analizy nie wykazuje ona absolutnie cech polskiej pieśni ludowej. Być może, iż pojęcie ludowości rozumiał autor w znaczeniu funkcjonalnym, jak to i dziś przyjmujemy dla pieśni popularnych. Znamion polskiego folkloru melodia ta nie posiada.

Niemniej ciekawą uwagę, odnoszącą się również do melodii hymnu górniczego pozostawił Stanisław Wallis w swojej publikacji „Pieśni górnicze Górnego Śląska”, drukowanej w roku 1954 w Krakowie. Jako autora melodii wskazuje on wyraźnie bytomskiego górnika Feliksa Musialika, znanego zbieracza polskich pieśni ludowych na Śląsku. Feliks Musialik urodził się w 1865 roku, zatem w chwili pierwszej publikacji hymnu górniczego liczył 33 lata. Jego autorstwo jest bardzo prawdopodobne. Rozwijał on przecież dużą aktywność w towarzystwach polskich, był czytany, wykazywał zdolności muzyczne, uczył się gry na skrzypcach pod kierunkiem bytomskiego nauczyciela Józefa Flaszy, od chłopięcych lat pracował w kopalni, znał przeto dobrze życie górnika. Tekst mógł napisać sam, lub też uzyskać go od któregośkolwiek z działaczy, wśród których znajdowali się poeci śląscy tej miary co Norbert Bończyk i Konstanty Dammroth. Z Bytomia do Leoben utwór mogli przenieść łatwo Ślązacy odbywający tam studia górnicze. W każdym razie informację Stanisława Wallisa, dotyczącą autorstwa melodii hymnu górniczego, należy traktować poważnie jeszcze i z tego względu, że znał on dobrze Feliksa Musialika jako najbliższego współpracownika swego ojca Łukasza Wallisa, z którym wspólnie zebrali ponad 1.200 pieśni ludowych. Wiadomość uzyskał zapewne od samego Musialika.

W ostatnim czasie lansuje się często opinia, że melodia hymnu górniczego, znana także w krajach zachodnich, jest pochodzenia angielskiego. Przemawiałoby za tym pewne jej znamiona wspólne z typem melodyki niemiecko - angielskiej. Nic jednak o tej pieśni nie wspominają badacze folkloru górniczego w Niemczech i Anglii, tak wybitni uczeni jak etnograf prof. dr Gerhard Heilfurth w Marburgu i muzykolog Albert Lloyd w Londynie.

Na razie kwestię autorstwa hymnu górniczego należy uważać na otwartą. Nie wiadomo kto napisał tekst. Autorem melodii jest przypuszczalnie bytomski górnik Feliks Musialik. Na tę sprawę rzucą zapewne więcej światła przyszłe, szczegółowe badania. W artystycznej ocenie hymn górniczy należy do utworów o szczerzej inspiracji, dlatego jest tak chwytliwy, komunikatywny i mobilizujący.